

**DZIŚ W NUMERZE:**

»Dobry start« według R. Czader **str. 3**  
Nieborowska przygoda z... **str. 4**  
Jak pokonać pokusę jedzenia? **str. 5**  
Jiří Kekrt w wywiadzie dla »GL« **str. 8**

**CZWARTEK**  
**11 LISTOPADA 2004**  
**NR 130**  
**ROCZNIK LIX**  
**CENA 6 Kč**  
tel.: 558 731 766  
faks: 558 740 044  
info@glosludu.cz

**SPOTKANIA AUTORSKIE W TOKU**

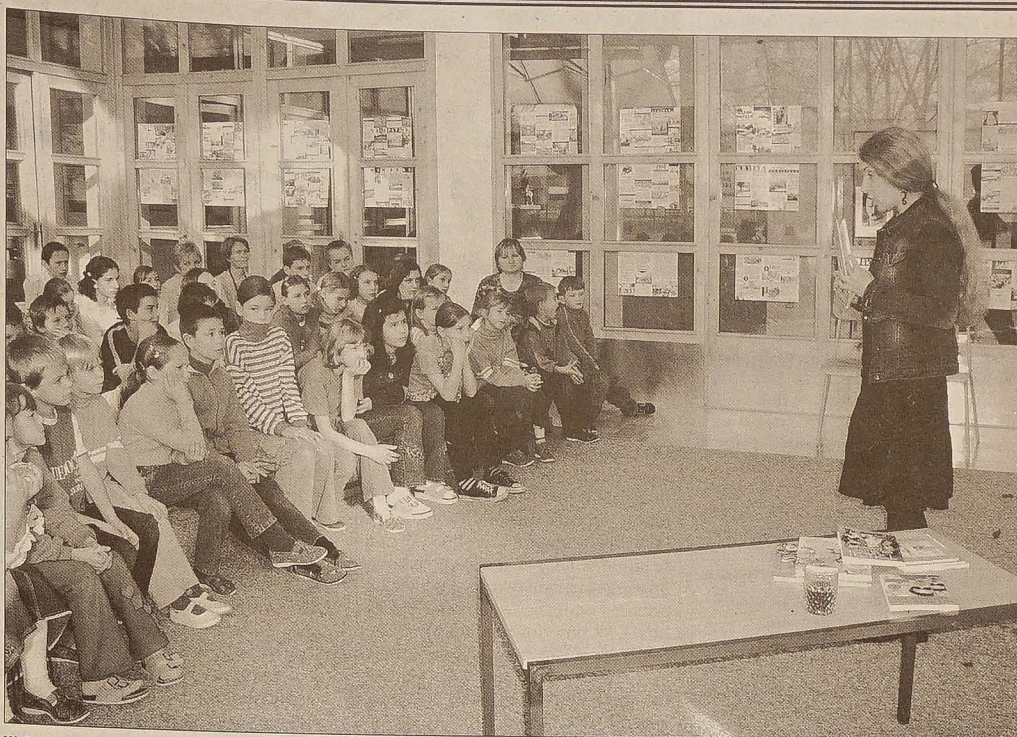
**Blżej czytelnika**

**REGION (bag)** - Z inicjatywy Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki w RC (SPPK) Oddziału Polskiego Biblioteki Regionalnej w Karwinie rozpoczął się w środę w wybranych polskich szkołach oraz w bibliotekach cykl spotkań autorskich pisarki Anny Onichimowskiej i ilustratorki książek dla dzieci Krystyny Lipki-Sztabała.

Autorka książek rodzinnych, jak i Onichimowska określa swe spotkania się wczoraj uczniowie w Odrzychowicach i Gnojniku. Dzisiaj na prezentację jej twórczości mogą cieszyć się mali mieszkańcy Trzyńca, Bukowca, a także uczniowie

Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, w piątek zawita do Karwiny i Orłowej Lutyni. Na temat ilustracji porozmawiać mogą natomiast z panią Sztabała dziewczynki i chłopcy z Bystrzycy, Gródku, Trzyńca, Sibicy, Olbrachcic i Karwiny. Podobne spotkania cieszą się wśród młodych czytelników dużym zainteresowaniem. Dzieci stawiają wiele pytań dotyczących sposobu powstawania książek, źródeł pomysłów, czy dalszych losów bohaterów. Dużym wzięciem cieszy się też zazwyczaj autogramiada. Bliski kontakt autora z czytelnikiem owocuje, jak zapewniła znana pisarka, obustronnie.

Obie panie przyjechały na Zaolzie w związku z organizowaną przez SPPK Wystawę Polskiej Książki. Nie zabrakło ich więc również o godz. 16.00 w Teatrze Cieszyńskim na uroczystym otwarciu pierwszej edycji tegorocznej wystawy. Dodajmy, że w Cz. Cieszynie można polskie książki oglądać i kupować do soboty włącznie, a w czwartek wystawa zagości w Trzyńcu.



W Gnojniku dzieci żywo interesowały się pracą pisarki, prosiły nawet o podanie adresu, by móc wysłać listy do pani Onichimowskiej.

Fot. BARBARA GLAC

**JUTRO I POJUTRZE  
DRUGA TURA WYBORÓW  
Kto zasiądzie  
w Senacie?**

**REGION (sch)** - Jutro o godz. 14 lokalne wyborcze w obwodzie nr 73 ponownie staną otworem. Mieszkańcy od Kocobędza po Hycrzawę i Morawkę będą wybierać pomiędzy **Igorzem Petrovem (SNK)** i **Emilem Skrabišem (KDU-ČSL)**, dwoma kandydatami na senatorów, którzy w pierwszej turze zdobyli największą liczbę głosów, nie uzyskując jednak ponad 50-proc. poparcia. **Petrov** i **Škrabiš** z 23,54 i 18,64 proc. głosów wyprzedzili w pierwszej turze rozgrywcę wyborczej Jana Webera (ODS, 14,65 proc.), **Mieoslawa Kaletę (KSCM, 11,65)**, **Annę Konderlową (NK, 11,51)**, **Jana Ferenca (NEZ, 9,15)**, **Miroslava Poništa (ČSSD, 8,41)**, **Jana Štokowskiego (HNPD, 2,18)** i **Parola Valkę (SP, 0,23)**.

Druga tura wyborów odbędzie się jutro w godz. 14 - 22 oraz w sobotę w godz. 8 - 14. Karty do głosowania wyborcy otrzymają na miejscu.

**DLA NAJLEPSZEGO ANGLISTY  
Funduje Konsulat!**

**OSTRAWA/CZ. CIESZYN (sch)** - Konsulat Generalny RP w Ostrawie postanowił ufundować nagrodę dla najlepszego maturzysty Polskiego Gimnazjum z języka angielskiego. Taką informację podała do publicznej wiadomości konsul RP **Grażyna Kostrusiak** podczas sobotnich uroczystości 55-lecia czeskosłowackiej placówki gimnazjalnej.

Jak zdradziła naszej redakcji konsula Kostrusiak, przyznawanie nagrody konsula generalnego powinno być w następnych latach kontynuowane. O jaką konkretnie nagrodę będzie chodziło, na razie jeszcze nie ustalono. Wiadomo natomiast, że w najbliższym czasie ostrawska placówka dyplomatyczna wraz ze „Wspólnotą Polaków” przekażą Polakom z Cz. Cieszynie prezent jubileuszowy i domowe.

**Prognoza**

**CZWARTEK** - Zachmurzenie duże, lokalne opady deszczu. Temperatura w dzień od 5 do 9 st., nocą od 4 do 0 st. C.

**PIĄTEK** - Bez zmian. Temperatura w dzień od 1 do 9 st., nocą od 2 do min. st. C.

**Nagroda dla T. Mazowieckiego**

**OLOMUNIEC (kor)** - W sobotę przyjedzie do Olomuńca premier pierwszego utworzonego w 1989 r. niekomunistycznego Rządu Polski,

**Tadeusz Mazowiecki**. Celem jego wizyty jest m.in. odebranie nagrody czasopisma „Listy” - „Pelikán 2004”, nazwanej tak według nazwiska założyciela pisma, zmarłego w 1999 r. Jiřego Pelikána, pochodzącego właśnie z Olomuńca. T.

Mazowiecki - wspólnie z Miroslavem Kusym (Bratysława) i Janem Sokolem (Praga) - weźmie też w Regionalnym Centrum przy ul. Jeremenki (godz. 17.00) udział w dyskusji nt. rewolucyjnych wydarzeń sprzed 15 lat.



**Anna Maria Rusnok** z Książnicy Cieszyńskiej z księgą historycznych protokołów z posiedzeń plenarnych Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Przez kilkadziesiąt lat uważane były za zaginionie. W bieżącym roku Książnica prezentuje je mieszkańcom regionu. Fot. MAREK SANTARIUS

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Kongresu Polaków w RC (RKP) poświęcone jednemu tematowi: wyborom wojewódzkim i senackim. W wyniku obrad przyjęto następujące

**OŚWIADCZENIE**

RKP wyraża podziękowanie wszystkim obywatelom, którzy wzięli udział w wyborach. Osobom wybranym do władz Samorządu Wojewódzkiego składamy gratulacje.

RKP apeluje, by nie zniechęcać się niepowodzeniem i nadal aktywnie brać udział w życiu publicznym, w kolejnych wyborach. Osoby rezygnujące z prawa wyborczego świadomie przekreślają możliwość współdecydowania o własnych sprawach, o sprawach całego społeczeństwa, o przyszłości naszych dzieci.

RKP wyraża podziękowanie wszystkim polskim kandydatom, którzy zgodzili się startować w wyborach z myślą o polskim społeczeństwie i obronie jego praw.

RKP dziękuje przedstawicielom władz samorządu, a zwłaszcza wicehetmanowi **Zdzisławowi Wantule**, za pracę wykonaną na rzecz społeczeństwa polskiego.

RKP wyraża nadzieję, że sprawy polskie będą miały należne miejsce w pracach Samorządu Wojewódzkiego i będą miały ambasadorów w osobach, którym sprawy polskie są bliskie.

**PRZED 86 LATY PROKLAMOWANO NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI**

Polacy nie tylko w kraju, ale poza jego granicami - m.in. na Zaolziu, obchodzą dzisiaj Święto Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Dzień 11 listopada został ustanowiony polskim świętem narodowym - ustawą Sejmu RP - w 1937 r. i pozostawał oficjalnie świętem państwowym do 1944 r. Po okresie PRL-owskim, kiedy to obchodzono 22 lipca, listopadowe święto zostało przywrócone przez Sejm dopiero w 1989 r. W historii powszechnej dzień 11 listopada zapisał się przede wszystkim jako data zakończenia I wojny światowej. Ten dzień był przełomowym momentem także w dziejach Polski. Po 123 latach niewoli narodowej Polska odzyskała niepodległość i nadeszła upragniona wolność.

Ważne wydarzenia z historii odzyskania nie-

podległości nastąpiły jednak już nieco wcześniej. Na ziemiach polskich powołana została w 1917 r. przez Berlin i Wiedeń Rada Regencyjna Królestwa Polskiego, podporządkowana władzom niemieckim.

**Święto Niepodległej**

W październiku 1918 roku Rada Regencyjna rozpoczęła przygotowania do uniezależnienia się od pokonanych Niemców. Ogłosiła zamiar przeprowadzenia wyborów do sejmu, przejęła kontrolę nad oddziałami polskimi. Politycy i posłowie galicyjscy zerwali współpracę z Austro-Węgrami. Zaczęli formować się również nowe ośrodki władzy. W Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyj-

na z **Wincentym Witosem** na czele. W Cieszynie (już 19 października) rozpoczęła działalność Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego na czele której stanęli: **ks. Józef Londzin, Jan Michejda** i **Tadeusz Reger**. 7 listopada 1918 roku w Lublinie powołany został Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej pod przewodnictwem **Ignacego Daszyńskiego**.

Dlaczego zatem obchodzimy Święto Niepodległości 11 listopada? Otóż dzień wcześniej powrócił do Warszawy **Józef Piłsudski**, komendant I Brygady Legionów, internowany od lipca 1917 r. przez Niemców w Magdeburgu. Przed domem, w którym mieszkał, zebrały się tłumy, a do mieszkania zaczęli przychodzić przedstawiciele różnych stronnictw i partii.

ciąg dalszy na str. 2

**Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki - Sieć Księgarska „MATRAS” - MK PZKO im. A. Wawrosza Trzyniec Taras**  
**Wystawa Polskiej Książki**  
Wystawie towarzyszy kiermasz książek  
● czwartek 18 listopada 2004 r. w godz. 8.00 - 17.00  
● piątek 19 listopada 2004 r. w godz. 8.00 - 13.00



**Zapraszamy jeszcze raz  
do wyborów swego senatora**



**Igor Petrov**  
burmistrz  
miasta Trzinec



**Druhá runda wyborów do Senatu 12. - 13. listopada 2004**

## Drodzy współobywatele,

cenię sobie Wasze poparcie w wyborach do Senatu i serdecznie dziękuję wszystkim, którzy na mnie zagłosowali. Na tym jednak nie koniec: pierwsza tura nie rozstrzygnęła wyborów, o tym, kto będzie bronił Państwa interesów, zadecyduje dopiero tura druga.

Jest bez wątpienia bardzo ważne, kto będzie w najbliższych latach w Senacie bronił naszych spraw. Moim celem jest wnieść do pracy Senatu zrozumienie dla codziennych problemów zwykłego obywatela. W ciągu ośmiu lat pracy w trzynieckim ratuszu i czterech lat działalności w samorządzie wojewódzkim, miałem możliwość je poznawać. Było mi dane niektóre problemy rozwiązać, pozostałymi mógłbym się zająć jako Wasz senator.

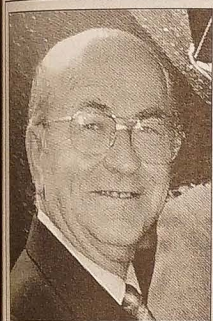
## Szanowni Państwo,

doceniam Was. Docańcie i Wy, proszę, znaczenie wyborów, idąc jeszcze raz do urn wyborczych i głosując na mnie. Pozwolicie mi w ten sposób kontynuować pracę dla dobra naszych stron rodzinnych. Wasza krótka droga do lokalu wyborczego może się stać długą, ale jasną i zrozumiałą drogą budowania przyszłości tego regionu.

Wasz kandydat na senatora

GL-537

Rada Przedstawicieli i Rada Kongresu Polaków w drugiej turze wyborów senackich popierają Igora Petrova.



### EMIL ŠKRABIŠ - KANDYDAT NA SENATORA:

## Liczę na Wasze głosy

– Chciałbym jeszcze raz podziękować wszystkim wyborcom, którzy w pierwszej turze wyborów ponownie mi zaufali i dali mi swój głos. Mam nadzieję, że przyjdą Państwo do urn także w ten piątek lub sobotę i że mogą jeszcze raz liczyć na Wasze głosy – mówi Emil Škrabiš, który kandyduje do Senatu w okręgu wyborczym nr 73 z listy Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej – Czechosłowackiej Partii Ludowej (KDU-ČSL). W drugiej turze wyborów, które odbędą się w dniach 12 i 13 listopada, zmierzy się z burmistrzem Trzinyca Igozem Petrovem.

Przypomnijmy, że Emil Škrabiš ubiega się o mandat senatora już po raz trzeci. Po raz pierwszy zwyciężył w wyborach senackich w roku 1996, a wyborcy obdarzyli go zaufaniem także w 1998 r. W Senacie przez całe osiem lat był członkiem komisji ds. gospodarki, rolnictwa i transportu, a od 2002 r. także jej wiceprzewodniczącym. Przed czterema laty Senat wybrał go na wiceprzewodniczącą rady nadzorczej Państwowego Rolnego Funduszu Interwencyjnego.

Jako senator E. Škrabiš interesował się jednak nie tylko sprawami rolnictwa, ale starał się działać na rzecz naszego regionu. Współpracował z burmistrzami, wójtami, samorządami i związkami komunalnymi w całym swoim okręgu wyborczym. – Kiedy przyjechałem do jakiejś gminy, nigdy nie chodziło o kurtuazyjną wizytę. Były to zawsze robocze spotkania. Zawsze starałem się pomagać, wspierałem wszelkie ciekawe i pozytywne inicjatywy – mówi senator.

– Wiem doskonale, że w naszym regionie ludziom nie żyje się łatwo. Wiem, jakie problemy wywołuje restrukturyzacja przemysłu hutniczego i górnictwa. Chodzi przede wszystkim o bezrobocie, sięgające u nas 20 proc. W wypadku sukcesu wyborczego będę się zatem starał pomóc przyciągnąć do naszego regionu inwestorów, którzy mogą stworzyć nowe miejsca pracy. Trudno jednak mówić o przyciągnięciu inwestorów bez rekonstrukcji i utrzymania dobrej sieci komunikacyjnej. Podbeskidzie pomoże przede wszystkim jak najszybsze dokończenie budowy dróg ekspresowych R48 – między Frydkiem-Mistkiem a Cz. Cieszynem, oraz 1/11 – w kierunku granicy ze Słowacją.

Dzięki tym nowym ciągom komunikacyjnym uda nam się też przyciągnąć na Podbeskidzie turystów. Dzisiaj, na przykład, mieszkańcy Ostrawy wolą wyjechać w Morawskie Beskidy, bo tam dotrą samochodem za pół godziny. Droga na Jabłonkowskie Podbeskidzie trwa półtora godziny. Szosa 1/11 znaczenie ten czas skróci. Ale same drogi niczego nie załatwią. Trzeba jeszcze pomyśleć o nowych liniach linowych, dobrej bazie noclegowej. Tu mógłbym wiele pomóc przy występowaniu przez gminy o dotacje – czy już państwowe, czy też z funduszy unijnych.

E. Škrabiš zamierza też – w wypadku sukcesu wyborczego – pomóc w przeforsowaniu projektu regulacji dolnego biegu Olzy i pogłębienia koryta Odry. To powinno zwiększyć przepływ wody i zmniejszyć zagrożenie powodziowe w wyżej położonych miejscowościach wzdłuż Olzy. Można by też dzięki temu zrezygnować z planów budowy zbiorników wodnych w Łomnej Dolnej i Bukowcu. – W ten sposób uratujemy jedne z najpiękniejszych beskidzkich dolin – kontynuuje E. Škrabiš. – Na ten temat podbeskidzcy wójtowie mieli możliwość dyskutować już z dwoma ministrami ochrony środowiska, których zaprosiłem na Zaolzie. Starałem się zresztą zapraszać do naszego regionu wielu znaczących polityków (choćby szefa Senatu Petra Pitharta czy niedawno europosłankę Zuzanę Roubňovą, a mam nadzieję, że przyjadą i inni), by mogli się na własne oczy przekonać, jak się u nas żyje, jakie są u nas problemy. Dzięki temu łatwiej im później podejmować decyzje podczas głosowania w sprawach dotyczących tego regionu.

Szanowni Państwo, jeszcze raz chciałbym zaapelować do Was – skorzystajcie z prawa wyborczego i udajcie się w piątek i sobotę do urn. Liczę na Wasze głosy. Postaram się ponownie nie zawieść Waszego zaufania i będę robił wszystko, by pomóc Śląskowi Cieszyńskiemu i jego mieszkańcom.

### GRÓDEK W PEŁNI PRZYGOTOWANY DO ZMIAN

## »Dobry start« według Renaty Czader

Z inicjatywy Centrum Pedagogicznego w Czeskim Cieszynie odbyła się w piątek w klasie pierwszej PSP w Gródku – szkole, która już od czterech lat stosuje elementy metody „dobrego startu” – lekcja pokazowa. Uczestniczyło w niej ośmioro tutejszych uczniów i 18 nauczycielek z całego Zaolzia, a zajęcia prowadziła Renata Czader.

Metoda dobrego startu zrodziła się w Polsce, jej autorką jest Marta Bogdanowicz. Na terenie Czech zaadaptowana została przez Janę Swierkoszową.

– Spotkałam się z tym sposobem nauki, polegającym na aktywizacji rozwoju psychomotorycznego dziecka, w przychodni pedagogiczno-psychologicznej dla dzieci, u których rozważa się opóźnienie rozpoczęcia nauki w szkole. Metoda zainteresowała mnie na tyle, że postanowiłam wziąć udział w specjalnym szkoleniu we Frydku-Mistku i spróbować tak pracować. Dzieci przyjęły nowy sposób prowadzenia zajęć z radością i dużym zainteresowaniem, choć z czasem poznają, że jest to nie tylko zabawa, ale i ciężka praca, wymagająca dużego skupienia i wycucia rytmu. Efekty są jednak widoczne, a świadomość czynienia stałych, choć niewielkich, postępów pozwala dziecku na wytworzenie sobie pozytywnego obrazu rzeczywistości, podbudowuje jego samopoczucie, wzmacnia samoakceptację – mówi dyrektor Renata Czader.

Dziewczynki i chłopcy stają w kole, na powitanie śpiewają piosenkę i podają sobie po kolei ręce. To ćwiczenie wprowadzające ma na celu integrację grupy i pomaga dzieciom przystosować się do wspólnego tempa pracy. Potem następują właściwe zajęcia ruchowe, ruchowo-słuchowe i ruchowo-słuchowo-wzrokowe. Dzieci śpiewają piosenkę, a przy tym zgodnie z jej rytmem prowadzą kredką linie po odpowiednim wzorze na karcie do pisania, machają rękami naśladując niektóre słowa, tupią lub klaszczą. Ważna jest umiejętność kojarzenia słów, liter czy wzoru z treścią piosenki.

Zajęcia przebiegają w radosnej atmosferze akceptacji dziecka, bez względu na efekty jego pracy. Nauczycielka natomiast dostrzega i podkreśla wszystkie sukcesy. – Marsz przy muzyce pomaga zdyscyplinować uczniów, skoncentrować ich uwagę na rozpoczynających się zajęciach.

Ciąg dalszy na str. 8



Zapoczątkowana w Polsce metoda ułatwia dobry start życiowy nie tylko w szkole. Dba o prawidłowy rozwój psychomotoryczny dziecka. Kształci mowę, myślenie, dojrzałość społeczną.  
Fot. BARBARA GLAC









